

Sygn. akt V ACa 918/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

|                  |  |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Janusz Kiercz  |
| Sędziowie :      | SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)<br>SA Aleksandra Janas |
| Protokolant :    | Barbara Knop   |

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki Akcyjnej w S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 października 2014 r., sygn. akt XIV GC 8/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 918/14

## UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. w S. dochodziła od pozwanej (...) S.A. w Ł. kwoty 308.720,04 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.10.2013 r. jako beneficjent z wystawionej przez pozwaną gwarancji ubezpieczeniowej z dnia 14.11.2011 r. celem zabezpieczenia należytego usunięcia wad i usterek powstałych w ramach realizacji kontraktu nr (...)z dnia 24.11.2010 r., dotyczącego robót budowlanych na wykonanie sieci wodociągowej i sanitarnej wraz z przyłączami w O..

Powódka przedstawiła świadectwo „przejęcia części robót z dnia 10.05.2012 r.” oraz protokół odbioru końcowego robót z dnia 10.05.2012 r., sporządzone z udziałem inwestora i zaznaczyła, że wykonawca zobowiązał się do usunięcia

wad i usterek w sieci kanalizacyjnej według harmonogramu podpisanego dnia 21.06.2012 r. przez prezesa zarządu spółki (...) J. B.. Wykonawca poprawek nie wykonał mimo licznych kierowanych do niego wezwań, wobec czego powódka zleciła wykonanie prac poprawkowych innej firmie budowlanej. Powódka określiła łączny koszt usuwania wad i usterek stwierdzonych po dniu 23.07.2012 r. w wysokości 357.556,88 zł z tym, że powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty nie wyższej aniżeli suma gwarancji aktualna na dzień wystawienia wezwania do zapłaty z dnia 19.09.2013 r. Wobec braku wykonania napraw przez wykonawcę powódka zwróciła się do pozwanej o wypłatę sumy gwarancyjnej wypełniając wszystkie formalne wymogi wezwania.

Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo.

Pozwana zaskarżyła nakaz wnosząc o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że powódka zaangażowała do wykonania umówionych robót z inwestorem podwykonawcę (...) S.A. niezatwierdzonego przez inwestora. Podniosła argument o braku protokołu odbioru robót między powódką a jego podwykonawcą oraz o rozwiązaniu umowy między nimi. Pozwana podkreśliła, że gwarant z umowy ubezpieczeniowej może podnieść zarzuty bez ograniczeń związane ze stosunkiem podstawowym beneficjenta i zobowiązanego, na zlecenie którego wystawiona została gwarancja ubezpieczeniowa.

Wyrokiem z dnia 10 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 308.720,04 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2013 roku oraz kwotę 22.654 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł się na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że do ważności umowy podwykonawczej w zakresie robót budowlanych między powódką i (...) S.A. zgoda inwestora nie była wymagana (art. 647<sup>1</sup> k.c.), a umowa powódki i firmy (...) S.A. jako podwykonawcy zawarta została w formie pisemnej (art. 647<sup>1</sup> § 4 k.c.). Podwykonawca wykonał objęte umową roboty sieciowe w zakresie wodociągów i kanalizacji w części. Inwestor - Zakład (...) Sp. z o.o. w O. wypowiedział powodowemu wykonawcy umowę o roboty budowlane, czym unicestwił byt prawny umowy stron w zakresie nie wykonanym przez powódkę, a pozostawił w mocy w zakresie dotyczącym zrealizowanych robót budowlanych. Z identycznym skutkiem powódka wypowiedziała umowę swojemu podwykonawcy.

Poza wszelkimi wątpliwościami pozostała okoliczność fizycznego przejścia zakresu robót podwykonawczych przez powódkę od firmy (...) S.A. Roboty te zostały zinwentaryzowane z udziałem upoważnionego pracownika tego podwykonawcy R. N., który uczestniczył w sporządzaniu protokołu inwentaryzacyjnego. Następnie z jego udziałem spisany został protokół odbioru końcowego robót, w tym w części zrealizowanej przez podwykonawcę, po czym sporządzone zostało świadectwo przejścia części robót. Prezes podwykonawcy w osobie J. B. podpisał harmonogram usuwania wad w zakresie wykonanych przez (...) S.A. robót. Inwestor przyjął ostatecznie roboty sieciowe.

(...) S. A. nie usunął stwierdzonych wad i usterek. Powódka wzywała kilkakrotnie (...) S.A. do przystąpienia do usuwania wad. Kolejne wezwania kierowane przez nią były nieskuteczne. Wobec tego powódka zawarła umowę z innym przedsiębiorcą celem ich usunięcia. Prace zostały wykonane przez G. K., jednak w toku tychże robót ujawnione zostały kolejne wady i usterki wymagające niezwłocznego usunięcia. Okoliczności ujawnienia nowych wad i usterek zostały zgłoszone firmie (...) S.A. Powódka wyraźnie zastrzegła możliwość skorzystania z prac wykonawcy zastępczego w tym zakresie, o ile (...) S.A. pozostanie dalej bierny w realizacji obowiązku usunięcia wad przedmiotu robót, w tym ujawnionych w okresie udzielonej gwarancji odnośnie dobrej jakości robót budowlanych.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że pozwany gwarant zobowiązał się na rzecz powodowego beneficjenta wypłacić sumę objętą gwarancją ubezpieczeniową w wykonaniu porozumienia zakontraktowanego w ramach uzgodnień z podwykonawcą (...) S.A. Zobowiązanie pozwanej wobec powodowego beneficjenta było następstwem umowy podwykonawczej powódki i (...) S.A. W momencie wystawienia gwarancji ubezpieczeniowej, umowa podwykonawcza istniała w świetle prawa, gdyż wypowiedzenie tej umowy miało miejsce dopiero w marcu 2012 r. Dokumenty zdawczo – odbiorcze,

w tym protokół odbioru potwierdzający objęcie w fizyczne władztwo przedmiotu robót wykonanych przez (...) S.A., zostały przedstawione pozwanej w załączeniu do wezwania dotyczącego zapłaty sumy z gwarancji ubezpieczeniowej. Według Sądu Okręgowego, powódka przedstawiła pozwanej wszelkie dokumenty powołane w treści gwarancji ubezpieczeniowej. Przedłożyła pisemne oświadczenie dotyczące niezaspokojenia jej roszczeń przez (...) S.A. w zakresie usuwania wad i usterek w wykonanych robotach budowlanych, objętych umową nr (...) z dnia 24.11.2010 r., a także kopie wezwań skierowanych do podwykonawcy celem usunięcia wad i usterek, jak również stosowne upoważnienia osób dokonujących powyższych czynności. W myśl treści dokumentu gwarancji ubezpieczeniowej powódka nie była obowiązana do wykazania, że (...) S.A. zobowiązania będącego przedmiotem gwarancji nie wypełniła, natomiast to gwarant celem uwolnienia się od odpowiedzialności z gwarancji ubezpieczeniowej obowiązany był udowodnić, że podwykonawca wykonał te czynności. Pozwana nie wykazała tych okoliczności, a wnioskowane dowody z zeznań świadków w ogóle nie dotyczyły tego zakresu okoliczności faktycznych, stąd Sąd Okręgowy wnioski te oddalił.

Pozwana natomiast celem obrony przed roszczeniem powódki z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej powołała okoliczności dotyczące bytu prawnego umowy z firmą (...) S.A., które jednak nie podważyły samej umowy podwykonawczej powoda i firmy (...) S.A. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana mogła wykazywać okoliczności faktyczne przywołane w gwarancji ubezpieczeniowej, a wynikające z treści zobowiązania powódki i jej podwykonawcy. Pozwana nie wykazała jednak, że usterki zostały usunięte, a powódka przedstawiła dowody wykonania zastępczego w miejsce robót, do których był zobowiązany (...) S.A.

Zobowiązanie z gwarancji ubezpieczeniowej nie naruszyło zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Sposób wykonania zobowiązania przez pozwaną nie powinien naruszać treści dokumentu gwarancji ubezpieczeniowej i zapewniać realizację jego celu społeczno – gospodarczego oraz zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów w tym zakresie (art. 354 k.c. i art. 355 k.c.). Wobec tego Sąd Okręgowy żądanie pozwu uwzględnił w całości. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 455 k.c., a o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, która domagała się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana zarzuciła:

1. Naruszenie art. 353<sup>(1)</sup> k.c. w zw. z pkt 1 i 2 Gwarancji Ubezpieczeniowej właściwego usunięcia wad i usterek nr (...) z dnia 14 listopada 2011 r. polegającą na uznaniu, że powódka wypełniła warunki niezbędne do wypłaty sumy gwarancyjnej w sytuacji, gdy w ustalonym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż powódka nie przedłożyła protokołu odbioru prac podpisanego na zasadzie umowy pomiędzy nią a podwykonawcą, a zgodnie z treścią gwarancji zabezpieczała ona roszczenia beneficjenta z tytułu nieusunięcia wad i usterek ujawnionych w okresie gwarancji po podpisaniu protokołu odbioru na zasadach umownych;
2. Naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. polegające na uznaniu, że dowody przedłożone przez stronę powodową w postaci protokołu komisji inwentaryzacyjnej z dnia 8 maja 2012 r. i świadectwa przejęcia części robót z dnia 10 maja 2012 r. można uznać za spełnienie wymogów gwarancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie odniosła zamierzonego skutku.

Poczynione w toku postępowania ustalenia faktyczne należało uznać za prawidłowe, dlatego też Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Oceniając wiarygodność przeprowadzonych dowodów Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Za chybione należało uznać zarzuty apelującego dotyczące prawidłowości poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999r. (sygn. akt II UKN 685/98) ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są

wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Tak rozumianego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego Sądowi pierwszej instancji w niniejszej sprawie skutecznie zarzucić nie można.

Podkreślić należy, że okoliczności sprawy nie są sporne między stronami, a zarzuty pozwanej sformułowane w ramy art. 233 § 1 k.p.c. nie kwestionują ani faktu, że dokumenty w postaci protokołu komisji inwentaryzacyjnej z dnia 8 maja 2012 r. i świadectwa przejęcia części robót z dnia 10 maja 2012 r. zostały sporządzone, ani tego, że treść w nich zawarta nie odpowiada rzeczywistości. Pozwana podniosła jedynie, że dokumenty te nie spełniają warunków gwarancji, co należy ocenić z punktu widzenia treści stosunku prawnego łączącego strony sporu, a nie z punktu widzenia poprawności poczynionych ustaleń faktycznych.

Pozwany ubezpieczyciel jako gwarant wystawił dokument gwarancji ubezpieczeniowej, w której zagwarantował nieodwołalnie i bezwarunkowo, na zasadach określonych w dokumencie gwarancji, zapłacić powodowemu beneficjentowi należności do określonej kwoty. Należności te mogły powstać w związku z wykonywaniem umowy zawartej pomiędzy powodowym beneficjentem a zobowiązanym wykonawcą na budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej z tytułu nieusunięcia lub nienależytego usunięcia wad i usterek ujawnionych w okresie gwarancji po podpisaniu protokołu odbioru, na zasadach określonych w umowie o roboty budowlane. Gwarant zobowiązał się do wypłaty należności w terminie czternastu dni od otrzymania wezwania do zapłaty wraz z załącznikami. Wezwanie miało zostać złożone w okresie obowiązywania gwarancji, czyli do dnia 14 września 2015 r., i zostać podpisane przez osoby właściwie umocowane do reprezentacji beneficjenta. Załącznikami do wezwania miały być:

- a) pisemne oświadczenie, że zobowiązany wykonawca pomimo pisemnego wezwania przez beneficjenta do usunięcia wad i usterek nie zaspokoił jego roszczeń;
- b) kopia skierowanego do zobowiązanego wezwania do usunięcia ujawnionych wad i usterek;
- c) dokument poświadczający umocowanie osób podpisanych pod wezwaniem do zapłaty (np. aktualny wypis KRS).

Nie budziło sporu, że powódka wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty dołączając do niego wszystkie wymagane w dokumencie gwarancji załączniki. Żądana należność była związana z brakiem reakcji na wezwania do usunięcia wad i usterek w pracach wykonywanych w ramach określonego kontraktu przez zobowiązanego. Mimo licznych wezwań zobowiązany wykonawca pozostawał bierny. Mimo to pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty żądanej kwoty powołując się na to, iż powódka nie przedstawiła dokumentu potwierdzającego wysokość świadczenia jej należnego i termin jej powstania. Po rozpatrzeniu odwołania pozwana zarzuciła nadto powódce, iż zatrudniła podwykonawcę bez zgłoszenia inwestorowi, a w dodatku odstąpiła od zawartej z nim umowy. To, według pozwanej, świadczy o nadużyciu prawa przez beneficjenta (art. 5 k.c.). Dopiero w procesie sądowym pozwana sformułowała jeszcze jeden zarzut, który jest akcentowany w apelacji, że w stosunkach umownych pomiędzy powódką a zobowiązanym wykonawcą nie został sporządzony protokół odbioru robót.

Postępowanie pozwanej należało uznać za nieprawidłowe, sprzeczne z treścią łączącego strony stosunku umownego i nie znajdujące podstaw w okolicznościach faktycznych.

Gwarancja ubezpieczeniowa jest specyficzną umową, ukształtowaną przez praktykę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1996 r., sygn. akt II CRN 38/96). Jako czynność ubezpieczeniowa znajduje głównie oparcie w zasadzie swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), a do jej zawarcia wymagane jest złożenie oświadczeń woli przez obie strony, przy czym wola ta może zostać wyrażona przez każde zachowanie się, które ujawnia ją w sposób dostateczny.

Umowie gwarancji ubezpieczeniowej towarzyszą zazwyczaj dwa dodatkowe stosunki prawne: tzw. stosunek podstawowy pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem - beneficjentem gwarancji oraz umowa zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej zawierana pomiędzy dłużnikiem ze stosunku podstawowego albo osobą trzecią i zakładem ubezpieczeń - gwarantem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2004 r., I CK 102/03). Ze stosunku podstawowego wynika obowiązek udzielenia wierzycielowi gwarancji ubezpieczeniowej, której celem jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Wykonanie obowiązku udzielenia wierzycielowi zabezpieczenia przez ustanowienie gwarancji ubezpieczeniowej następuje przez zlecenie - przez dłużnika ze stosunku podstawowego albo osobę trzecią - udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej przez zakład ubezpieczeń. W wykonaniu tego zobowiązania gwarant, będący zakładem ubezpieczeń, zawiera umowę gwarancji ubezpieczeniowej z gwarantariuszem, a zarazem wierzycielem ze stosunku podstawowego. Zazwyczaj zawarcie umowy gwarancji następuje przez przyjęcie przez gwarantariusza oferty gwaranta zawierającej treść umowy gwarancji.

W ramach swobody umów strony mogą ukształtować umowę gwarancji ubezpieczeniowej jako umowę o charakterze kauzalnym bądź abstrakcyjnym. Użycie w dokumencie gwarancyjnym, zawierającym postanowienia umowy gwarancji ubezpieczeniowej, sformułowań, że gwarancja ubezpieczeniowa jest płatna na pierwsze żądanie albo, że jest bezwarunkowa, powoduje, iż umowie tej nadano cechy zobowiązania abstrakcyjnego. Taka cecha gwarancji ubezpieczeniowej powoduje, że żadna ze stron umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie może podnosić zarzutów nieważności *causae* bądź jej odpadnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03).

Zobowiązanie gwaranta z umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie jest zobowiązaniem akcesoryjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1999 r., sygn. akt II CKN 402/98 oraz z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03); ma charakter zobowiązania samodzielnego, którego istnienie i zakres nie zależy od istnienia i zakresu innego zobowiązania, w szczególności zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Istnienie i zakres samodzielnego zobowiązania gwaranta określa sama umowa gwarancji ubezpieczeniowej; gwarant płaci własny, a nie cudzy dług (por. wyroki Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2006 r., III CSK 25/06 oraz z 14 stycznia 2004 r., sygn. akt I CSK 102/03). W omówionym zakresie cechy gwarancji ubezpieczeniowej są podobne do gwarancji bankowej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1993 r., zasada prawna, sygn. akt II CZP 16/93 oraz uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1995 r., sygn. akt III CZP 166/94). Konsekwencją braku cechy akcesoryjności zobowiązania gwaranta jest to, że gwarant nie może wobec gwarantariusza podnosić zarzutów z innego stosunku prawnego, w szczególności zarzutów ani z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej, ani też zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym zarzutów, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego wobec beneficjenta gwarancji - wierzyciela ze stosunku podstawowego. Wniosek taki wynika z charakteru więzi łączącej strony umowy gwarancji, tj. o charakterze obligacyjnym, z którego wynikają prawa podmiotowe o charakterze względnym (wierzitelności), skuteczne jedynie wobec drugiej strony stosunku obligacyjnego. Odmienna zasada, tj. dopuszczająca możliwość podnoszenia przez gwaranta zarzutów ze stosunku podstawowego, musiałaby wynikać albo z przepisu prawa, albo z woli stron umowy gwarancji ubezpieczeniowej, nie ma bowiem przeszkód, aby w ramach zasady swobody umów strony inaczej ukształtowały treść umowy gwarancji ubezpieczeniowej, w szczególności, aby zobowiązanie gwaranta miało charakter akcesoryjny, zbliżony do zobowiązania poręczyciela (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 maja 2014 r., sygn. akt I ACa 1436/13).

Umowa gwarancji będąca przedmiotem niniejszego sporu miała charakter bezwarunkowy, uzależniony od spełnienia wymogów czysto formalnych. Była to więc gwarancja bezwarunkowa, nieodwołalna. To oznacza, że umowie nadano cechy zobowiązania abstrakcyjnego, nieakcesoryjnego, samodzielnego, którego istnienie nie zależy od istnienia i zakresu zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego, stanowiącego dług własny ubezpieczyciela, wyłączającego możliwość badania, czy zgłoszone przez beneficjenta gwarancji żądanie zapłaty zostało oparte na usprawiedliwionym roszczeniu w stosunku do dłużnika.

Apelujący błędnie przyjmuje, że ustalenie, czy doszło do zgodnego z treścią umowy o roboty budowlane, zawartej pomiędzy powodowym beneficjentem a zobowiązanym wykonawcą, podpisania protokołu wchodzi w zakres badania stosunku łączącego gwaranta z beneficjentem. Wśród warunków formalnych, od których uzależniona była wypłata

należności, nie znalazł się obowiązek beneficjenta do przedstawienia protokołu (pkt 6 gwarancji). Pozwana nie miała zatem uprawnienia do żądania przedstawienia takiego dokumentu. Wykazywanie braku protokołu odbioru robót przez powodowego zamawiającego od wykonawcy zmusiło pozwaną do podnoszenia argumentów opartych na podstawie umowy o roboty budowlanej, która pełni w okolicznościach niniejszej sprawy stosunek podstawowy. Już to dowodzi, iż pozwana oparła swoją argumentację na stosunku podstawowym, co stoi w sprzeczności z zasadami abstrakcyjności i braku akcesoryjności umowy gwarancji, którą zawarła. Punkt 2 dokumentu gwarancji nie określa warunków formalnych wypłaty należności w gwarantowanej wysokości, ale określa, jaki stosunek podstawowy jest nią chroniony.

Gwarancja ubezpieczeniowa stanowiła dla powódki zabezpieczenie roszczeń, jakie mogły powstać w stosunku do wykonawcy z tytułu nieusuniętych lub wadliwie usuniętych usterek powstałych w okresie gwarancyjnym. Co istotniejsze, pozwana nigdy nie twierdziła, że powódka zamierzała wykorzystać gwarancję na pokrycie innych należności niż objętych gwarancją. W toku postępowania, powódka w pełnym zakresie przedstawiła, choć nie miała obowiązku, jakich należności dotyczyła żądana kwota, kiedy i z jakiego tytułu powstały, i jaki był tok jej postępowania w stosunku do wykonawcy, którego zachowanie ostatecznie zmusiło powódkę do skorzystania z gwarancji. Okoliczności tych pozwana w żadnym zakresie nie podważała.

Słusznie wskazuje apelująca, że gwarant może podnosić zarzuty wyprowadzone z łączącego go z beneficjentem stosunku gwarancji. Zarzuty te mogą dotyczyć jego własnego zobowiązania. W doktrynie wyrażany jest pogląd, że przekroczenie przez beneficjenta celu uzyskanego zabezpieczenia może uzasadniać ochronę gwaranta przy użyciu konstrukcji naruszenia przez beneficjenta gwarancji postanowień własnie umowy gwarancyjnej. Naruszenie to mogłoby być przyjęte, gdyby beneficjent gwarancji wykorzystał udzielone mu zabezpieczenie do innych celów niż wynikające z gwarancji, np. starał się jednostronnie rozszerzyć zabezpieczenie gwarancyjne na inne zobowiązania podstawowe niż określone w umowie gwarancyjnej. Nadto przyznaje się gwarantowi prawo obrony za pomocą zarzutu nadużycia przez wierzyciela gwarancji celu zabezpieczenia, uznając, że przesłanki takiego nadużycia muszą być określone w odniesieniu do konkretnego przypadku. Skuteczność tej obrony przyjmowana jest jednak wyjątkowo, gdy nadużycie gwarancji okazuje się ewidentne, np. gdy gwarancja stała się narzędziem uzyskania nienależnych korzyści, albo gdy jej wykorzystanie jest wynikiem zмовы osób zainteresowanych. W zależności od konkretnych okoliczności sprawy, obrona taka mogłaby wchodzić w rachubę w przypadku braku stosunku podstawowego, którego zabezpieczenie stanowiło cel gwarancji. Także bowiem wtedy mogłoby mieć miejsce nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Z uwagi na fakt, że obciążający gwaranta obowiązek świadczenia powstaje już z chwilą powiadomienia go przez beneficjenta gwarancji o niewykonaniu zapłaty przez dłużnika ze stosunku podstawowego, obrona, o której wyżej mowa, mogłaby być z reguły podjęta dopiero po realizacji gwarancji. Skuteczne jej przeprowadzenie czyni możliwym uznanie żądania gwaranta zwrotu świadczenia spełnionego na rzecz beneficjenta za uzasadnione w świetle przepisów art. 410 i nast. k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego mająca moc zasady prawnej z dnia 28 kwietnia 1995 r., sygn. akr III CZP 166/94).

Rozważania te prowadzą do jednoznacznego wniosku, iż pozwana w zasadzie nie podniosła żadnego zarzutu wynikającego z łączącego go z beneficjentem stosunku gwarancji. Wprawdzie w decyzji o odmowie wypłaty powołała się na nadużycie prawa, ale nie wskazała, jaka zasada współżycia społecznego została naruszona, czy też, na czym miałyby polegać sprzeczność działania powódki jako beneficjenta z przeznaczeniem prawa z umowy gwarancji ubezpieczeniowej. W apelacji pozwana już nie powoływała się na ten zarzut.

Wszelkie pozostałe podnoszone argumenty zmierzające do wykazania niezasadności żądania powódki stanowiły zarzuty oparte na stosunku podstawowym, które ze względu na charakter umowy gwarancji, która jest przedmiotem sporu, są niedopuszczalne.

Wobec tego apelację pozwanej należało uznać za niezasadną i oddalić ją z mocy art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c. i zasądzono je od pozwanej jako przegrywającej na

rzecz powódki. Jedyny koszt, jaki poniosła powódka w tym postępowaniu stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika procesowego określone w minimalnej wysokości adekwatnie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.